

Sygn. akt V ACa 811/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Renata Artska (spr.)
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska SA Maria Sokołowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko(...) Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 27 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 140/12

I. prostuje oznaczenie pozwanego w zaskarżonym wyroku o tyle tylko, że w miejsce: (...) wpisuje: (...);

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. (pierwszym) w części zasądzającej odsetki o tyle tylko, że w miejsce odsetek ustawowych od kwoty 16.500 zł od dnia 2 kwietnia 2011r. i od kwoty 46.500 zł od dnia 10 maja 2012r. zasądza od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki od kwoty

- 11.500 zł od dnia 2 kwietnia 2012r.,

- 48.500 zł od dnia 10 maja 2012r.,

do dnia zapłaty;

III. oddala apelację w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

V. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem brakującej opłaty od apelacji.

Na oryginale właściwe podpisy

## UZASADNIENIE

Powód dochodził od pozwanego ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ, kwoty – po rozszerzeniu powództwa – 85.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od kwoty 25.000 zł. od dnia wniesienia pozwu oraz od kwoty 60.000 zł od dnia wniesienia rozszerzonego powództwa.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, stojąc na stanowisku, że wypłacona przez niego powodowi przed wszczęciem sporu kwota 10.500 zł. rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Słupsku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 85.000 zł. z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 25.000 zł. od dnia 31 sierpnia 2011 r.
- 16.500 zł. od dnia 2 kwietnia 2011 r.
- 46.500 zł. od dnia 10 maja 2012 r.

a w pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł, że pozwany ma obowiązek poniesienia wszystkich kosztów procesu i kosztów sądowych, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 8.12.2010 r. powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca ubezpieczony był w pozwanym Towarzystwie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W wyniku wypadku powód doznał złamania: paliczka palca II stopy lewej, rzepki lewej, kostki bocznej podudzia prawego oraz wieloodłamowego złamania uda lewego.

Po wypadku powód został przewieziony karetką do Regionalnego Szpitala w K., gdzie w dniu 9.12.2010 r. wykonano u niego repozycję złamania i osteosyntezę anatomicznym gwoździem udowym, założono but gipsowy oraz ortezę na udo i podudzie. W szpitalu powód przebywał od 8 do 17.12.2010 r.

Bezpośrednio po wypadku jak i po operacji powód odczuwał silne dolegliwości bólowe, zmuszony był przyjmować silne leki przeciwbólowe. Po wypisaniu ze szpitala został przewieziony karetką do domu. Bezpośrednio po powrocie do domu nie mógł się poruszać, zostało wynajęte specjalne łóżko. Przez okres 6 tygodni od wypisu ze szpitala wymagał ciągłej opieki. Po 2 tygodniach od wypisu mógł przy pomocy członków rodziny przenosić się na wózek inwalidzki, którym poruszał się po domu. Po 6 tygodniach od wypisu ze szpitala, zaczął poruszać się o kulach.

Po zdjęciu gipsu i ortozy stwierdzono u powoda powikłanie zrostu kości udowej, zrost nie następował. Powód skierowany został na leczenie do Szpitala Specjalistycznego w K., gdzie przebywał od 11 do 19.08.2011 r. i gdzie w dniu 16.08.2011 r. został poddany operacji. Po operacji miał spuchniętą nogę, odczuwał ból, który ustępował wraz z opuchlizną. Przez okres 2 tygodni po operacji miał ograniczoną zdolność do samodzielnej egzystencji. Po operacji tej poruszał się powód o kulach do stycznia 2012 r.

Powód był systematycznie rehabilitowany.

Po wypadku przez okres kilku miesięcy powód był nerwowy, rozdrażniony, wszystko mu przeszkadzało, w nocy nie spał, odczuwał lęk przed przyszłością, czy będzie mógł chodzić, czy wróci do pracy. Pojawił się u niego lęk przed prowadzeniem samochodu. Od lutego 2011r. leczył się u psychiatry i korzystał z porad psychologa. Część objawów będących przyczyną leczenia psychiatrycznego ustąpiła, utrzymuje się u powoda lęk przed samodzielną jazdą samochodem. U powoda w wyniku wypadku i powikłań leczenia wystąpiły zaburzenia (...)

Od marca br. powód nie leczy się u psychiatry i nie korzysta z porad psychologa. Obecnie, kiedy chodzi powód, odczuwa dolegliwości bólowe w okolicach kolana i uda.

U powoda występuje dysfunkcja związana z zaburzeniem ruchomości i zmieniona rotacja nogi, lewa kończyna dolna uległa wydłużeniu o 1 cm.

Biegli lekarze, specjalista ortopedii i traumatologii ruchu oraz psychiatra stwierdzili u powoda wysoki – 49% łączny uszczerbek na zdrowiu.

Pismem z 16.02.11 r. (data wpływu do pozwanego – 22.02.11 r.) powód zgłosił pozwanemu szkodę domagając się m.in. 47.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. Pozwany z tego tytułu wypłacił powodowi 10.500 zł.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że kwotą, która wraz z wypłaconą już przez pozwanego sumą 10.500 zł, czyni zadość zasadzie kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia oraz stanowić będzie ekonomicznie odczuwalną wartość, jest kwota 85.000 zł.

Miał na uwadze Sąd I instancji przy ustaleniu należnej powodowi sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, rozmiar tej krzywdy, cierpienia fizyczne i psychiczne powoda, ich intensywność, długotrwałość i nieodwracalny charakter, konieczność 2 krotnych hospitalizacji, stałej opieki nad powodem bezpośrednio po wypadku oraz przez okres 2 tygodni po kolejnym zabiegu operacyjnym, brak możliwości aktywnego udziału w opiece nad dziećmi z powodu ograniczeń układu ruchu, wystąpienie u powoda zaburzeń depresyjno-lękowych, wysoki 49% łączny uszczerbek na zdrowiu.

Odnośnie do żądania odsetek, Sąd I instancji stwierdził, że obecnie w orzecznictwie zdecydowanie przyjmuje się pogląd, że zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.) powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania.

W toku postępowania likwidacyjnego powód zgłosił żądanie zadośćuczynienia w wys. 47.000 zł. w dniu 22.02.2011 r. i co do pozostałej części zadośćuczynienia pozwany pozostawał w zwłoce od 24 marca 2011 r. zatem na uwzględnienie zasługiwało – zdaniem Sądu I instancji – żądanie odsetek od kwoty 25.000 zł. od dnia wniesienia pozwu, a co do kwoty 16.500 zł. od dnia wniesienia pisma rozszerzającego powództwo. W odniesieniu do części kwoty rozszerzonego powództwa tj. 46.500 zł. to skoro nie była zgłoszona w toku postępowania likwidacyjnego, to odsetki od tej kwoty należą się powodowi od daty doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo, z doliczeniem 30 dni.

Przedstawiony wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części zasądzającej na rzecz powoda kwotę przekraczającą 36.500 zł. oraz w części zasądzającej odsetki od daty wcześniejszej niż data wyrokowania. Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie w tym zakresie powództwa lub uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Skarżący zarzucił naruszenie art. 445 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię, prowadzącą do zasądzenia zbyt wysokiej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do doznanej krzywdy; naruszenie art. 359 § 1 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c.; art. 817 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, względnie data uprawomocnienia się orzeczenia; naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zebranego materiału dowodowego i brak wszechstronnego jego rozważenia; nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy.

Rozpoznając sprawę w granicach apelacji Sąd Apelacyjny miał na uwadze, co następuje.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji z korektą dotyczącą daty wpływu do pozwanego pisma powoda z 16 lutego 2011 r., w którym zgłosił szkodę, w tym żądanie zapłaty 47.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Pismo to wpłynęło do pozwanego 22 lutego 2011r. (k. 26-27 akt szkodowych, załączonych do akt niniejszych, a nie w dniu 22 lutego 2012 r., jak ustalił to Sąd I instancji (str. 4 motywów zaskarżonego wyroku).

Nadto ustalenia faktyczne Sądu I instancji Sąd Apelacyjny uzupełnia o następujące.

Powód w dacie wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ miał 36 lat (urodził się (...) – k.63) pracował jako listonosz (k. 37)

Apelacja pozwanego w części kwestionującej wysokość zasądzonego na rzecz powoda zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienia za krzywdę, nie podlegała uwzględnieniu.

Wbrew zarzutom apelacji, nie zachodzi naruszenie prawa materialnego – art. 445 § 1 k.c. Nie dopatrzyl się też Sąd Apelacyjny naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., czy też zarzucanego w apelacji niewyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd I instancji prawidłowo sformułował kryteria ustalania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w ujęciu ogólnym oraz prawidłowo zindywidualizował przesłanki dotyczące powoda przy ustaleniu należnej mu sumy zadośćuczynienia.

Doznane przez powoda w wyniku wypadku z dnia 8.12.2010 r. uszkodzenia ciała: wieloodłamowe złamanie uda lewego, powikłane następnie zaburzeniem zrostu, złamanie rzepki lewej i paliczka dalszego palca II stopy lewej, złamanie kostki bocznej podudzia prawego, okres dwukrotnych hospitalizacji (10 dni, od 8 do 17 grudnia 2010 r. i 9 dni, od 11 do 19 sierpnia 2011 r.) podczas których poddany był dwóm zabiegom operacyjnym, konieczność korzystania z ciągłej opieki osoby drugiej przez okres 6 tygodni po pierwszej operacji i przez 2 tygodnie po drugiej operacji, długotrwałość i uciążliwość leczenia i rehabilitacji, konieczność poruszania się przy pomocy kul do stycznia 2012 r. (a więc ponad 1 rok), silne dolegliwości bólowe bezpośrednio po wypadku i następującej po nim operacji, wystąpienie u powoda zaburzeń (...) (z leczenia takiego korzystał powód przez rok – od lutego 2011 r. do marca 2012 r.), brak możliwości w pełni aktywnego uczestniczenia w okresie leczenia i rehabilitacji w opiece nad dwojgiem swoich małoletnich dzieci, wysoki uszczerbek na zdrowiu powoda (44% z tytułu uszkodzenia narządu ruchu – k. 105-106 i 5% z tytułu zaburzeń adaptacyjnych depresyjno-lękowych – k. 128), okoliczność, iż pozostanie u powoda dysfunkcja związana z zaburzeniami ruchomości kończyny dolnej lewej, zmienioną rotacją tej kończyny i jej długości (o 1 cm) oraz, że nadal – pomimo upływu ok. 2 lat od wypadku – odczuwa powód dolegliwości bólowe lewej nogi przy chodzeniu – w pełni uzasadniają wyważenie należnej powodowi sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na dalszą kwotę 85.000 zł., ponad już wypłaconą powodowi z tego tytułu przez pozwanego przed wytoczeniem sporu kwotę 10.500 zł.

Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powoda ocenić należało jako znaczny i długotrwały, a stosunkowo młody wiek powoda w dacie wypadku – 36 lat i okoliczność, że pozostanie u powoda dysfunkcja narządu ruchu, o której mowa wyżej oraz, że nadal występują u powoda podczas chodzenia dolegliwości bólowe wspiera ocenę odnośnie do prawidłowości ustalenia przez Sąd I instancji kwoty należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zważywszy na dość wysokie ceny dóbr i usług konsumpcyjnych, nie pozostające jednak w oderwaniu od stosunków społecznych i zamożności społeczeństwa, w żadnym wypadku nie można uznać – wbrew wywodom apelacji – że wyważona przez Sąd I instancji suma należnego powodowi zadośćuczynienia jest nieracjonalna, nie utrzymana w rozsądnych granicach.

Bezzasadny jest wywód apelacji iż „uszczerbek na zdrowiu związany z cierpieniami psychicznymi nie powinien być oceniany tak samo jak uszczerbek wynikający z dolegliwości ortopedycznych powoda”.

Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, powinna wynagrodzić doznane cierpienia zarówno fizyczne jak i psychiczne.

Uszczerbek na zdrowiu powoda w wyniku wystąpienia u niego (na skutek wypadku i powikłań w leczeniu doznanych obrażeń) zaburzeń adaptacyjnych (...) – wyniósł 5% (opinia biegłego psychiatry lek. med. A. S. – k. 127-128)

Złamania w kończynach dolnych powoda spowodowały uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 44%, w tym złamanie wieloodłamowe uda lewego powikłane zaburzeniem wzrostu – 40% (opinia biegłego specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu lek. med. M. K. – k. 101-106).

Wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia nie została ustalona według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu poprzez zastosowanie jakiegoś taryfikatora. Samo zaś wzięcie pod rozwagę – przy ustaleniu należnej powodowi sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – faktu, że wystąpił u powoda uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% wskutek wystąpienia u powoda zaburzeń depresyjno-lękowych i w wysokości 44% wskutek doznanych urazów ortopedycznych uznać należało za prawidłowe.

Okoliczność podnoszona w apelacji, że powód w postępowaniu likwidacyjnym domagał się zapłaty kwoty 47.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - w żaden sposób nie podważa trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia w części zasądzonej sumy zadośćuczynienia w wysokości wyższej od pierwotnie żądanej przez powoda.

Nie można też pomijać okoliczności, że rozmiar krzywdy powoda został zwiększony już choćby w związku z koniecznością poddania się przez niego kolejnej operacji w dniu 16 sierpnia 2011 r. i dalszej rehabilitacji po tym zabiegu. Szkoda na osobie z reguły ma charakter dynamiczny. Już sama choćby długotrwałość leczenia powoda wpływała na intensywność krzywdy, stopień jej natężenia.

Apelacja podlegała uwzględnieniu jedynie częściowo w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie w zapłacie kwoty 85.000 zł. Suma kwot jednostkowych (25.000 zł., 16.500 zł., 46.500 zł.) od których zasądzone zostały w zaskarżonym wyroku odsetki za opóźnienie w zapłacie, przewyższa o 3.000 zł. zasądzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę 85.000 zł, co nie znajduje żadnego uzasadnienia w materiale sprawy. Nadto zasądzenie odsetek od kwoty 16.500 zł. od dnia 2 kwietnia 2011 r. jako od daty wniesienia pisma rozszerzającego powództwo, sprzeczne jest z rzeczywistą datą wniesienia tego pisma tj. – 2 kwietnia 2012 r. (k.161 akt). Kwoty, od których należało zasądzić odsetki za opóźnienie w zapłacie to: 25.000 zł., 11.500 zł, 48.500 zł.

Wskazane wyżej okoliczności powodują konieczność zmiany zaskarżonego wyroku, aczkolwiek nie w pełni w kierunku postulowanym przez apelującego.

Co do zasady bowiem Sąd I instancji zajął prawidłowe stanowisko w kwestii należnych powodowi odsetek za opóźnienie w zapłacie – zgodne z dyspozycją art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczonym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Powód zgłosił pozwanemu żądanie zadośćuczynienia w kwocie 47.000 zł. w dniu 22 lutego 2011 r. i było ono zasadne w tym rozmiarze już w dacie, w której upływał 30 dniowy termin do zapłaty wynikający z art. 14 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. Zasadnie zatem mógł powód żądać odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty 36.500 zł. (różnica między kwotą 47.000 zł. objętą zgłoszeniem szkody, a wypłaconą przez pozwanego kwotą 10.500 zł. w toku postępowania likwidacyjnego, przed wszczęciem sporu) od dnia wniesienia pozwu (31.08.2011r.) od kwoty 25.000 zł., na którą pozew opiewał i od dnia wniesienia rozszerzonego żądania (2.04.2012 r.) od kwoty 11.500 zł.

Odsetki zaś od pozostałej kwoty rozszerzonego żądania: 48.500 zł. (60.000 zł. – 11.500 zł.), nie objętej wcześniej wezwaniem pozwanego do zapłaty, należą się powodowi od upływu 30 dni (o których mowa w art. 14 ust. 1 cyt. ustawy z 22 maja 2003 r.) od doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo, który to termin upłynął z dniem 9

maja 2012 r., jak ustalił Sąd I instancji, a które to ustalenie co do daty upływu 30 dni do daty doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo nie zostało skutecznie podważone przez apelującego.

Bezzasadny jest zarzut apelującego błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania przepisów art. 359 § 1 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 § 1 i 2 k.c.

Na przepis 359 § 1 k.c. i art. 817 § 1 i 2 k.c. Sąd I instancji w ogóle nie powołał się w motywach zaskarżonego wyroku.

Nadto z przepisem art. 817 § 1 i 2 k.c. koresponduje przepis art. 14 cyt. ustawy z 22 maja 2003r., który znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, zaś przykładem odsetek wynikających z ustawy (o czym stanowi m.in. art. 359 § 1 k.c., powołany przez apelującego) są odsetki za opóźnienie w zapłacie przewidziane w art. 481 § 1 k.c.

Nie jest słuszny pogląd skarżącego tej treści, iż domaganie się odsetek od kwoty zadośćuczynienia od jakiegokolwiek wcześniejszej daty niż dzień wydania wyroku jest bezzasadne oraz, że odsetki należą się od dnia wyroku, ponieważ dopiero wyrok w sprawie zadośćuczynienia tworzy podstawę do zapłaty.

Z art. 481 § 1 k.c. wynika, że obowiązek zapłaty odsetek wiąże się z samym faktem opóźnienia w zapłacie i dla jego powstania nie jest wymagane wystąpienie jakichkolwiek innych przesłanek. Stan opóźnienia powstaje, gdy dłużnik nie spełnia w terminie świadczenia pieniężnego.

Odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia następującego po upływie terminu jego zapłaty (art. 455 k.c.). Termin zapłaty świadczenia przez ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody określa art. 14 ust. 1 i 2 cyt. ustawy z 22 maja 2003 r.

Zadośćuczynienie nie staje się wymagalne dopiero od daty wydania wyroku. W części zasądzającej określoną kwotę tytułem zadośćuczynienia wyrok ma bowiem charakter deklaracyjny i nie kształtuje w sposób nowy lub odmienny stosunku prawnego między stronami. Oceny tej nie zmienia pewna swoboda sądu przy ustalaniu wysokości sumy przyznawanej z tytułu zadośćuczynienia.

Aktualnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zasądzanie odsetek – jako reguła – od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, co mogłoby go skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.

Z mocy art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok podlegał zmianie w części zasądzającej ustawowe odsetki od kwoty 16.500 zł. od dnia 2 kwietnia 2011 r. poprzez zasądzenie odsetek: od kwoty 11.500 zł. od dnia 2 kwietnia 2012 r. oraz od kwoty 48.500 zł. od dnia 10 maja 2012 r., do dnia zapłaty.

W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu, w oparciu o art. 385 k.p.c. , jako bezzasadna.

Z mocy art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny dokonał sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia i wartość tą określił na kwotę 53.501 zł jako sumę:

- kwoty 48.500 zł (skarżonej wraz z odsetkami)
- kwoty 2.671,23 zł – skapitalizowane odsetki od kwoty 25.000 zł za okres od 31.08.11 r. do 26.06.12 r.
- kwoty 2.329,14 zł – skapitalizowane odsetki od kwoty 14.500 zł za okres od 2.04.11 r. do 26.06.12 r.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z mocy art. 100 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.

Na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku należało zasądzić od pozwanego kwotę 250 zł. brakującej – w stosunku do ustalonej przez Sąd Apelacyjny wartości przedmiotu zaskarżenia – opłaty sądowej od apelacji.